



MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Nr

Przy odpowiedzi należy się powoływać na powyższą liczbę.

Odpowiedź na pismo z dn. Nr

W sprawie:

transowy Panie Major!

Niestety, niewiele mam do napisania o dalszej polityce. Najbliższą indywidualnością jest tu oczywiście, Czeński. W sprawie granic trzymam się linii szkodliwych niemieckich, która jest mi najbliższa, przeciwstawiam linię Dmowskiego i encje w Paryżu. Jest to więc jego pomysł stały - a w takich wypadkach bywa uparty. Należy nastroy delegacji, jak b. umiarkowany. Właściwie nie ma niczego, który cepeji wschodniej - znowu za wyjątkiem Czeńskiego, który po ugodzie chce ponownej penetracji Polski do Rosji.

Dobry radca nie porobił przez to nic, że się nie zaangażował; taktycznie przez recy na plenum konferencji ile wymagał, jego party na tego sposobu się. Nawet w delegacji b. Dobry, umie trzymać równowagę. Wogóle wewnętrznie stanowisko delegacji: Dobry, tarc partyjnych niema, dobre ludzian woli oddalenie od Warszawy. Perl; Bartłicki i tartowni - wszystko tylko na kwest trzeciej sesji plenar w sprawie Wschodniej; nie tylko wstawów na najbliższą metę. N. pt tu nie wie, do jak mamy ramy. Dość wojskowe - i to przesada w rozkładzie planowym roboty.

Śeby się serjo zanosiło na pokój - byłbym raczej wzdwołony, gdyby się tu mógł zjawic Wynyński, choć by w charaktere kuzpeta. We dwóch moglibysmy tu sporowad-

distać. -

Piszę ten list na gazecie i przez to chaoty esmie. Wracam do charakterystyki delegacji: Litwinski; do mniego zupełnie. Dłuski; Wróblewski przytoczni; jako ludzie, posiadający rutynę konferencyjną. Wróblewski się wyrobił, ale o wiele za niżej i ugodowy. Wickliński; Muczkowski; nie liczą się - są usporobieni dość wyznaczono i impetywnie. Fyancie, wstawiła Wickliński; są jednak, ocywiście, pod wpływem Szebińskiego. Wankiewicz nie robi, ale przytoczni, bo jak mu się napatronuje, zawsze robi na reprezentacjach gazet z różnej sprawy. Szebiński jest w dobitnym okresie, daje się w sprawach faktycznych przekonywać i utrzymuje dobre stosunki ze wszystkimi. Mam nadzieję, że radby udać z czasem przewidzianym delegacji; co, jak mam nadzieję, nie ma musić. Hierarchicznie w centrum. Zwyczajem radby na wielkie nie ma pociągów do presji bolszewickiej; żeby uważać Władimir Buriczkę. Sprawa ta musi być ratowana przez po powrocie z Brestia, bo nas uciskają.

Dońcu te kilka słów, pisanych na gazecie. Porzuciłem sobie postać na ręce Pana list do moich rodziców, bo droga na Ministerstwu jestby wiadomości, jak Stuga. Być może, że radby przedtę odzwierdździć na ręce twornego Pana.

Zyczą szczerzy usciła. Twój;

H. Janikowski.